

Interwencje straży pożarnej

Data publikacji: 25.03.2019 23:18

W sobotę i niedzielę (23 i 24 marca 2019) strażacy z powiatu cieszyńskiego mieli pełne ręce roboty. Interwencje miały związek nie tylko z opisanym wcześniej gazem i czadem, ale również z pożarami, czy też pochylonymi drzewami. Na szczęście w każdym przypadku sytuacja została szybko opanowana, a w zdarzeniach nikt nie ucierpiał.



fot. arc.ox.pl

Pierwszą z sobotnich interwencji strażacy odnotowali o godzinie 3:08. Zastępy pojawiły się na ulicy Katowickiej w Ustroniu – **na miejscu stwierdzono pożar suchej roślinności wokół ogniska, pozostawionego bez dozoru. Podano jeden prąd wody w natarciu, co doprowadziło do ugaszenia ognia** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O godzinie 8:35 pojawiło się zgłoszenie z Koniakowa. Doszło tam do przechylenia się dwóch drzew nad płotem miejscowego cmentarza. Strażacy ścięli drzewa i pocięli je na mniejsze części, usuwając tym samym zagrożenie.

Krótko po godzinie 11 pojawiło się zgłoszenie dotyczące pożaru samochodu osobowego w Wiśle na ulicy Cieślarów. Na miejscu podano jeden prąd piany gaśniczej, co doprowadziło do ugaszenia ognia. Ratownicy odłączyli również akumulator i instalację gazową.

Tuż przed północą zastępy pognały na ulicę Tęczową w Zebrzydowicach. Doszło tam do pożaru sadzy w przewodzie kominowym. Ratownicy przystąpili do standardowych działań, jakimi jest wygaszenie ognia w kotle centralnego ogrzewania, ugaszenie ognia w przewodzie kominowym, a następnie wyczyszczenie go z zalegającej sadzy. Nie stwierdzono pęknięć w przewodzie, a rutynowe pomiary nie wykazały obecności tlenku węgla.

Do podobnego zdarzenia doszło również w niedzielę w Bąkowie na ulicy Młynarskiej. Również tam doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym. Strażacy wygasili w piecu, wyczyścili komin i przelali sadzę wodą. Po dokonaniu pomiarów nie stwierdzono zagrożenia, związanego z obecnością tlenku węgla w budynku.

